

Sygn. akt II K 104/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Nadia Kołacińska- Sumińska

Protokolant Marta Owczarek

w obecności Prokuratora Jakuba Bętkowskiego

po rozpoznaniu dnia 17 maja i 8 sierpnia 2016 roku

na posiedzeniu sprawy

1. M. F. (1)

syna E. i G. zd. S.

ur. (...)

w S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 8 listopada 2015 r. ok. godz. 09:50, w miejscowości K. (...), gm. S., pow. (...), woj. (...), w związku i podczas prowadzonej interwencji, naruszył nietykalność cielesną umundurowanych funkcjonariuszy Policji w osobach sierż. A. B. (1) i sierż. szt. B. K. (1), w ten sposób, że szarpał ich za odzież- mundury,

to jest o przestępstwo określone w art. 222 § 1 k.k.

2. S. W. (1)

syna S. i J. zd. G.

ur. (...)

w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 8 listopada 2015 r. ok. godz. 09:35, w miejscowości K. (...) gm. S., pow. (...), woj. (...), znieważył funkcjonariuszy publicznych, interweniujących policjantów Komendy Miejskiej Policji w P. (...) w osobach sierż. A. B. (1) i sierż. szt. B. K. (1), podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że używał w stosunku do nich słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe, czym działał na szkodę wymienionych funkcjonariuszy,

to jest o przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k.

orzeka:

1. oskarżonego **M. F. (1)** w miejsce czynu zarzuconego aktem oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 8 listopada 2015 r. ok. godz. 09:50, w miejscowości K. (...), gm. S., pow. (...), woj. (...), w związku i podczas prowadzonej

interwencji, w czasie której funkcjonariusze A. B. i B. K. wyprowadzali S. W. (1) z posesji M. F. (2) użył przemocy wobec w/w funkcjonariuszy w ten sposób, że szarpał ich za mundury, dodatkowo B. K., podczas obezwładniania, ściągał do siebie, chcąc w ten sposób zmusić funkcjonariuszy publicznych do zaniechania prawnej czynności służbowej, a swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 224 § 2 kk w zw. z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **S. W. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, za który na podstawie art. 226 § 1 kk wymierza mu karę 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

3. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet grzywny zalicza oskarżonemu **S. W. (1)** okres zatrzymania od dnia 8 listopada 2015r. do dnia 9 listopada 2015r. uznając, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy dwóm dziennym stawkom grzywny;

4. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **M. F. (1)** okres zatrzymania od dnia 8 listopada 2015r. godz. 09:55 do dnia 9 listopada 2015r. godz. 21:30 uznając, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

5. zwalnia oskarżonych od kosztów procesu które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 8 listopada 2015r. na posesji w m. K., należącej do M. F. (2), przebywał jej mąż M. wraz z kolegą S. W. (1). Ten ostatni był pod wpływem alkoholu. Mąż M. F. (2) przyniósł dwa piwa. M. F. (2) nie życzyła sobie obecności W. na swojej posesji i tego, by mężczyźni spożywali alkohol. Zażądała od W., by opuścił jej posesję. Następnie zadzwoniła do KMP w P. (...) chcąc zgłosić ów incydent, nie żądając interwencji. Poinformowała dyżurnego, że mąż ma zakaz spożywania alkoholu wynikający z wyroku sądowego. Dyżurny stwierdził, że on nie dysponuje owym wyrokiem, że wyśle patrol, który to zweryfikuje.

(dowód: zeznania M. F. (2) k. 5v zbioru C, k. 35v, zeznania T. F. k. 8v zbioru C, notatka urzędowa k. 1 zbioru A, protokół badania k. 2 zbioru A, nagranie k. 40)

Po kilkudziesięciu minutach, do miejsca zamieszkania M. F. (2) przyjechał patrol Policji w składzie: A. B. (1), B. K. (1). Rozpytali M. F. (2), która oświadczyła, że S. W. jest pod wpływem alkoholu, a ona nie życzy sobie jego obecności na jej posesji, że mężczyzna nie chce tej posesji na jej wezwanie opuścić. Powiedziała, że mąż został skazany za znęcanie się nad nią, że ma nałożony obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. Funkcjonariusze poprosili ją, by okazała wyrok Sądu w tym przedmiocie. M. F. (2) poszła poszukać wyroku, w tym czasie funkcjonariusze legitymowali W. i M. F. (3). W. powiedział do nich, żeby „wypierdalali”, że są „jebanymi gamoniami”. W. nie reagował na wezwania funkcjonariuszy do zachowania się zgodnego z prawem. Został przez nich poinformowany, że popełnił przestępstwo z art. 226 k.k., że zostanie dowieziony do KMP w P. (...) celem wykonania dalszych czynności. W trakcie doprowadzania W. do radiowozu, M. F. (1) próbował wyrwać kolegę, szarpiąc się z funkcjonariuszami. Funkcjonariusze wezwali F. do zachowania zgodnego z prawem, ten nie reagował, zaczął krzyczeć: „gdzie go zabieracie, puszczajcie go”. M. F. (1) zaczął szarpać A. B. (1) za mundur. Wówczas funkcjonariusze zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, chwytów bezwładniejących, jednocześnie sprowadzając go na ziemię. Znajdując się na ziemi, oskarżony ten nadal się szarpał, złapał B. K. (1) za mundur, ciągnąc go w dół, uszkodził tę część garderoby, usiłował też uderzyć funkcjonariusza w twarz. Założono mu kajdanki i wsadzono do radiowozu.

(dowód: zeznania A. B. k. 1v zbioru C, k. 35v, zeznania B. K. k. 3v zbioru C, k. 35, częściowo zeznania M. F. (2) k. 5v zbioru C, częściowo zeznania T. F. k. 8v-9 zbioru C, notatka urzędowa k. 1 zbioru A)

Oskarżony M. F. (1) ma 52 lata, jest bezrobotny, utrzymuje się z zasiłku w kwocie 500 zł.

Był wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. Ostatni wyrok skazujący zapadł wobec oskarżonego w dniu 11 grudnia 2014r. w sprawie II K 624/14 i dotyczył przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. popełnionego na szkodę żony M. F. (2), za które wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nałożono obowiązek powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Oskarżony cierpi na zaburzenia osobowości. W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swym postępowaniem. Może samodzielnie prowadzić obronę.

(dowód: oświadczenie oskarżonego k. 33v, karta karna k. 22-23 zbioru A, odpisy wyroków wraz z obliczeniem kary k. 31-37, 39-40 zbioru A, informacja o dochodach k. 47 zbioru A, opinia k. 56-57)

M. F. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Przed Sądem oskarżony podał, że to on został pobity i zagazowany przez policjanta. Żądał lekarza, ale nikt go nie dowiózł.

(dowód: wyjaśnienia M. F. k. 16 zbioru A, k. 34)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn.

Mając na uwadze treść art. 4 kpk, art. 410 kpk, dokonując zgodnie z art. 7 kpk oceny wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz notatek urzędowych, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie. Zostały one ocenione, jako nieprawdziwe, bo sprzeczne z materiałem dowodowym ocenionym, jako wiarygodny i rzetelny.

Ustalenia faktyczne niniejszej sprawy Sąd oparł przede wszystkim na zeznaniach interweniujących funkcjonariuszy, które to zeznania są spójne, konsekwentne, przekonujące. Korespondują nie tylko ze sobą, ale też z pozostałym materiałem dowodowym. Oboje przedstawili rzeczowo przebieg interwencji w K., zachowanie oskarżonego.

Funkcjonariusze mówią o interwencji z powodu awantury, jaka miała mieć miejsce w miejscu zamieszkania oskarżonego i jego rodziny. W ocenie Sądu użyli takiego sformułowania idąc „na skróty”. Jak wynika z zeznań M. F. (2), potwierdzonych nagraniem z k. 40, ta pierwsza nie chciała interwencji, a jedynie chciała zgłosić, że jej mąż zachowuje się nieprawidłowo, wbrew treści wyroku, który zapadł w sprawie II K 624/14. Dyżurny, przyjmujący zgłoszenie, wskazał M. F. (2), że jedyne, co może zrobić, to wysłać patrol, co też uczynił. Trudno dziwić się decyzji podjętej przez dyżurnego w tej sytuacji (że wysłał patrol), skoro dostał zgłoszenie od ofiary przemocy domowej (M. F. (2) poinformowała go o tym, że mąż ma niebieską kartę, że już wcześniej został skazany za znęcanie się nad nią). Słusznie wyszedł z założenia, że lepiej zrobić więcej niż mniej.

Funkcjonariusze przybyli na miejsce, mówiąc i pisząc w notatce z k. 1 o awanturze, słowa takiego użyli na sytuację panującą na posesji M. F. (2) – miał się tam znajdować mężczyzna (S. W.), którego obecności kobieta sobie nie życzyła, zaś jej mąż, wbrew sądowemu zakazowi, nosił się z zamiarem spożywania z kolegą alkoholu – tak sytuację opisała M. F. (2) (k. 5v zbioru C). Najprawdopodobniej interwencja funkcjonariuszy zakończyłaby się spokojnie, gdyby nie zachowanie S. W. (1), który zaczął im ubliżać. W tej sytuacji, podjęli oni wobec niego określone środki – postanowili przewieźć na komendę, celem sporządzenia dokumentacji. Takiej decyzji funkcjonariuszy żywo sprzeciwił się M. F. (1), żądając, by puścili W., a gdy to nie odniosło skutku, użył wobec A. B. (1) siły fizycznej (szarpał ją). Po obezwładnieniu nadal był agresywny i przemoc skierował wobec B. K. (1).

Wersja M. F. (1), iż funkcjonariusze, bez przyczyny, użyli wobec niego przemocy, jest nieprawdopodobna i Sąd w to nie wierzy. Sprzeczne z logiką i zdrowym rozsądkiem byłoby takie działanie funkcjonariuszy, jak wskazał oskarżony, podjęte wobec niego w biały dzień, w obecności świadków (S. W.), gdy w każdej chwili nadejść mogą kolejni (rodzina oskarżonego). Bardzo możliwe, że widok, jaki zastali żona i syn oskarżonego, którzy nadeszli w momencie, gdy M. F.

(1) został obezwładniony, nie był najładniejszy, ale był on wynikiem zasadnego zastosowania określonych środków, które były niezbędne wobec agresywnego mężczyzny.

Sąd nie znajduje argumentów, które miałyby przemawiać za takim zachowaniem pokrzywdzonych, jakie wynika z wyjaśnień oskarżonego. Oboje pokrzywdzeni byli wtedy na służbie, działali w obecności osób trzecich, trudno zakładać, że podejmowałiby działania sprzeczne z prawem.

Co ciekawe, S. W. (1), kolega oskarżonego, nie potwierdził jego wersji, a jedynie oględnie wskazał, że nie pamięta, co się działo.

Jeśli chodzi o twierdzenia T. F., iż funkcjonariusze przez dłuższy okres czasu nie byli w stanie wskazać, co się stało, to nie ma w tym nic dziwnego. Po pierwsze, funkcjonariusze nie mieli obowiązku udzielania wyjaśnień synowi oskarżonego, po drugie, byli zaabsorbowani zaistniałą sytuacją, która była dynamiczna i chcieli jak najszybciej ją opanować.

Zeznania M. F. (2) i T. F. stanowiły podstawę do ustaleń, co zaszło na posesji, zanim przyjechał patrol Policji. Ich zeznania pokrywają się także z zeznaniami funkcjonariuszy, co do tego, jakie czynności zostały podjęte, zanim doszło do zdarzeń z udziałem W. i oskarżonego F.. Zeznania żony i syna oskarżonego nie mogły zaś stanowić podstawy ustaleń, do czego doszło, gdy M. F. (2) zniknęła w domu, w poszukiwaniu odpisu wyroku, gdyż zwyczajnie nie byli przy tym obecni.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wina umyślna oskarżonego w postaci zamiaru bezpośredniego nie budzi wątpliwości.

Sąd uznał, że oskarżony, w zakresie zarzutu, wypełnił dyspozycję nie tylko przepisu art. 222 § 1 k.k., ale też art. 224 § 2 k.k.

Niewątpliwie działanie oskarżonego, który szarpał za ubranie (oboje funkcjonariuszy), usiłował ściągnąć funkcjonariusza na ziemię, wypełniło dyspozycję przepisu art. 222 § 1 k.k. Oskarżony działał przy tym z zamiarem bezpośrednim, gdyż jego działanie motywowane było pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Motywem działania oskarżonego było niewątpliwie wykonywanie przez pokrzywdzonych czynności w postaci zatrzymania S. W.. Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił zatem też dyspozycję art. 224 § 2 k.k. Jednocześnie w kwalifikacji kumulatywnej pozostaje z przepisem art. 224 § 2 k.k. także przepis art. 222 § 1 k.k. Stosowanie kwalifikacji kumulatywnej z art. 11 § 2 k.k. w wypadku wyczerpania przez oskarżonego znamion zarówno przepisu art. 222 § 1 k.k., jak i art. 224 § 2 k.k. uzasadnione jest również tym, że czyn określony w art. 224 § 2 k.k. jest przestępstwem formalnym bezskutkowym i uwzględnienie w kwalifikacji prawnej normy art. 222 § 1 k.k. stanowi istotne dopełnienie prawnomaterialnej oceny podjętego przez sprawcę działania (por. wyrok S.A. w Katowicach z 09.10.2003r., II Aka 259/03, wyrok S.A. w Białymstoku z 13.05.2003r., II Aka 122/03).

Niewątpliwie działanie oskarżonego, który szarpał funkcjonariuszy na służbie, wypełniło dyspozycję przepisu art. 222 § 1 k.k. Oskarżony działał przy tym z zamiarem bezpośrednim, gdyż jego działanie motywowane było pełnieniem przez funkcjonariuszy obowiązków służbowych. Motywem działania oskarżonego było niewątpliwie wykonywanie przez pokrzywdzonych czynności w postaci zatrzymania S. W.. Jednocześnie owe podjęte przez oskarżonego działania, które naruszyły nietykalność cielesną funkcjonariuszy, były stosowaniem wobec nich przemocy w celu zaniechania przez nich prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania kolegi.

Przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. jest **bezskutkowe**. Jego dokonanie następuje wraz z zastosowaniem w określonym w nim celu przemocy lub groźby bezprawnej (zob. Zoll, Część szczegółowa, s. 725). Przedmiotem oddziaływania jest w tym typie przestępstwa prawna czynność służbowa funkcjonariusza publicznego albo osoby do pomocy mu przybranej. Czynność służbową stanowi każda czynność, która realizuje zadania instytucji państwowych lub samorządowych i dla jej wykonania przewidziane są jakieś formy proceduralne, a powierzana jest z reguły do wykonania funkcjonariuszom

publicznym. W kontekście § 2 będzie to każda czynność, którą funkcjonariusz publiczny wykonuje lub zamierza wykonać albo od jej wykonania powstrzymuje się.

Podmiotem czynności służbowej, na którą kieruje się działanie sprawcy w § 2 jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana.

Niewątpliwie A. B. i B. K. są funkcjonariuszami publicznymi, gdyż jako funkcjonariusze Policji podpadają pod zakres pojęciowy tego znamienia określony w art. 115 § 13 pkt 7 k.k.

Jako okoliczności obciążające Sąd poczytał: nieustępliwość w działaniu, użycie przemocy wobec dwójki funkcjonariuszy, uprzednia wielokrotna karalność, działanie w okresie próby zakreślonym wyrokiem w sprawie II K 624/14.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących.

Oskarżony jest osobą dojrzałą, jednak, jak się wydaje, nie wyciąga konstruktywnych wniosków z dotychczas prowadzonych wobec niego postępowań. Co więcej, oskarżony także Sądowi orzekającemu w tej sprawie pokazał, że nie potrafi nad sobą panować, na Sali rozpraw zachowywał się agresywnie i wulgarnie.

Mając na względzie powyższe, uwzględniając przesłanki z art. 53 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Wobec treści art. 69 § 1 k.k. nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary został zaliczony oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie.

Na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów procesu – utrzymuje się z niewielkiej kwoty uzyskiwanej tytułem renty (500 zł).